

Instytut Pamięci Narodowej - Kielce

<https://kielce.ipn.gov.pl/kielce/aktualnosci/245548,Rocznica-smierci-najmlodszelego-legionisty-Jozefa-Pilsudskiego.html>

02.08.2026, 06:51



Rocznica śmierci najmłodszego legionisty Józefa Piłsudskiego

22 lipca 1945 roku zmarł Władysław Franaś - najmłodszy żołnierz Legionów Józefa Piłsudskiego, uczestnik walk o niepodległość Polski podczas I wojny światowej oraz w czasie wojny polsko-bolszewickiej, żołnierz Wojska Polskiego. W rocznicę śmierci bohatera zasłużonego nie tylko dla Kielc, jego grób na Cmentarzu Nowym odwiedzili najbliżsi. Towarzyszył im dr Robert Piwko, naczelnik kieleckiej delegatury Instytutu Pamięci Narodowej, który zainicjował to spotkanie.

22.07.2026

[Józef Piłsudski](#) [Legiony](#) [Władysław Franaś](#)

- Chciałem, by 22 lipca był dniem upamiętniającym postawę godną naśladowania - tłumaczył dr Robert Piwko. - Pomodliliśmy się przy grobie zasłużonego Kielczanina, kogoś, kto położył duże zasługi wtedy, kiedy jeszcze Polski nie było na mapach, kiedy o Polskę się marzyło, kiedy o Polskę trzeba było walczyć. I on to robił - podkreślił.

Władysław Franaś związał swoje życie z Legionami w 1914 roku. Urodzony 23 lutego 1900 roku miał wówczas niewiele ponad 14 lat. To za mało. Dlatego podczas rekrutacji skłamał, że jest o dwa lata starszy.

Ucieczka przed trudnym dzieciństwem

Jak mówi Joanna Snopek, wnuczka, wojsko stanowiło ważną część jego życia.

- Nie umiał żyć bez wojska. Ono chyba zastępowało mu najbliższych, bo pochodził z bardzo biednej rodziny, dlatego chyba uciekł z domu do Legionów. Był piątym dzieckiem z dziesięciorga, z których przeżyło tylko dwoje. Uciekł z takiego domu przytłoczonego problemami i znalazł sobie idola w Piłsudskim, ale też cel w tym, by uczestniczyć w walce o odzyskanie niepodległości Polski - tłumaczy.

Najpierw trafił do 2 pułku piechoty, gdzie był do kwietnia 1915 r. Później znalazł się w 4 pułku piechoty i wraz z nim walczył do maja 1917 roku, kiedy legionistów internowano w Szczypiornie. Rok później uciekł z obozu do Krakowa.

Mimo młodego wieku bił się obok swoich starszych kolegów jak równy z równym. Za swoje zaangażowanie przyszło mu zapłacić wysoką cenę. Podczas walk w Karpatach, w bitwie pod Rafajłową został ranny w nogę, poważne rany odniósł także podczas walk z Rosjanami na Wołniu, w bitwie pod Kostiuchnowką.



81. rocznica śmierci Władysława Franasia, najmłodszego legionisty Józefa Piłsudskiego. Fot. IPN Kielce



81. rocznica śmierci Władysława Franasia, najmłodszego legionisty Józefa Piłsudskiego. Fot. IPN Kielce



81. rocznica śmierci Władysława Franasia, najmłodszego legionisty Józefa Piłsudskiego. Fot. IPN Kielce



81. rocznica śmierci Władysława Franasia, najmłodszego legionisty Józefa Piłsudskiego. Fot. IPN Kielce



81. rocznica śmierci Władysława Franaśa, najmłodszego legionisty Józefa Piłsudskiego. Fot. IPN Kielce



81. rocznica śmierci Władysława Franaśa, najmłodszego legionisty Józefa Piłsudskiego. Fot. IPN Kielce

Walczył jak dorosły

- Dziadkowi udało się przeżyć - zaznacza Joanna Snopek. - Kiedy był ranny pod Rafajłową, musiał zrezygnować z dalszego marszu, ale na krótko. Podleczył się i znów wrócił do Legionów. Nie

wyobrażam sobie tego poświęcenia i zaangażowania. Widziałam te miejsca w Karpatach, którymi oni szli. Nie wiem, jak taki chłopak, który miał 14-15 lat mógł maszerować w pełnym rynsztunku i jeszcze uważać, żeby go nie zabili. Mam niewiele młodszego wnuka, który kończy 13 lat, nie wyobrażam sobie, że idzie z tym wyposażeniem i walczy. Oglądałam film o bitwie pod Kostiuchnowką. Pokazywał, jakie to było wyzwanie dla dorosłych mężczyzn, a co dopiero dla takich młodzieńców – zauważa.

Władysław Franaś ma na swoim koncie również udział w bitwie o Mińsk i nad Berezyną.

W 1925 ukończył Centralną Szkołę Czołgów. W tym samym roku zakończył także służbę wojskową. Jako wykwalifikowany ślusarz rusznikarz pracował w zakładach należących do przemysłu zbrojeniowego.

Choć urodził się w Dąbrowie Górniczej, swoje dorosłe życie związał z Kielcami. Tu poślubił Zofię Bednarską, córkę związanego z tym miastem legionisty, Juliana Bednarskiego.

W chwili wybuchu II wojny światowej znów był gotów stanąć do walki.

- Kiedy w 1939 roku jego syn, Marian, już jako uczeń szkoły średniej dostał powołanie do wojska, Władysław też poszedł z oddziałami wychodzącymi z Kielc w stronę Warszawy. Z domu wziął jedynie świadectwo czołgisty, sądził, że może jeszcze się przyda w wojsku – relacjonuje wnuczka.

Szybko jednak do domu wrócił.

- Wojna to był dla niego bardzo trudny okres. Praktycznie przez cały czas musiał się ukrywać. Poza tym on nie umiał żyć bez wojska – dodaje Joanna Snopek.

Tylko raz płakał

Władysław Franaś zmarł 22 lipca 1945 roku. Do końca pozostał wierny Polsce i Józefowi Piłsudskiemu.

- Jego córka opowiadała, że Władysław Franaś płakał tylko raz w życiu, kiedy w 1935 r. Kielce żegnały Józefa Piłsudskiego. W nocy wyły syreny, paliły się ogniska, a on wtedy stał i płakał – mówi wnuczka. – A to był bardzo twardy człowiek, zdyscyplinowany. Trzymał rygor. Pilnował, żeby dzieci miały czyste buty, żeby się uczyły. On nie miał możliwości uczyć się, ale dbał o to, by dzieci tego nie zaniedbały – dodaje.

Marszałek, w postaci mosiężnej figurki, zajmował także ważne miejsce w domu.

- U Władysława w domu przestała całą wojnę w głównym pokoju, na stoliku przykrytym dzierganą serwetką. Nawet po wojnie, w czasach komunizmu, to było najważniejsze miejsce – przyznaje Joanna Snopek.

Na straży pamięci o dokonaniach Władysława Franasia stoi cała rodzina. Swoją, ważną kartę w historii napisał także jego syn, Marian.



81. rocznica śmierci Władysława Franasia, najmłodszego legionisty Józefa Piłsudskiego. Fot. IPN Kielce



81. rocznica śmierci Władysława Franasia, najmłodszego legionisty Józefa Piłsudskiego. Fot. IPN Kielce



81. rocznica śmierci Władysława Franasia, najmłodszego legionisty Józefa Piłsudskiego. Fot. IPN Kielce



81. rocznica śmierci Władysława Franasia, najmłodszego legionisty Józefa Piłsudskiego. Fot. IPN Kielce



81. rocznica śmierci Władysława Franasia, najmłodszego legionisty Józefa Piłsudskiego. Fot. IPN Kielce



81. rocznica śmierci Władysława Franasia, najmłodszego legionisty Józefa Piłsudskiego. Fot. IPN Kielce

Cenny dar

Joanna Snopek przyznaje, że wzrastała w przekonaniu, że jej dziadek był bohaterem.

- Mój ojciec przechowywał te wszystkie ważne rzeczy i dokumenty w walizce, której nam nie wolno było dotykać. Tłumaczył, że jak urośniemy, to nam opowie o tym, co tam jest. A potem, kiedy nie było telewizji, internetu, to dużo czasu się spędzało na opowiadaniu o tym, co było, więc miałam poczucie, że w mojej rodzinie byli ważni ludzie – stwierdza.

Potomkowie Władysława Franasia zdecydowali, by przedmioty zawarte w tej cennej walizce zdeponować w Delegaturze Instytutu Pamięci Narodowej w Kielcach. Oficjalne przekazanie nastąpi 10 listopada 2026 r., o godz. 12.00, podczas uroczystości w siedzibie Delegatury IPN w Kielcach, przy Al. Na Stadion.

[Pisząc artykuł korzystałam z audycji z cyklu „Legioniści Piłsudskiego”](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Kielce

Kielce

Józef Piłsudski

Rocznica